

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 " 20 "
Miesięcznie 1 " 20 "
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 " 60 "
Miesięcznie 1 " 60 "
Za granicą.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.
Reklamy w rubryce „Nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.
Rękopisma nie zwracają się.

Rzymo-katolickie
Dziś: Feliksa p.
Wtorek: Petroneli p.
Pojutrze: Nikodema.

Grecko-katolickie:
Fteodota.
Patrikia.
Talałaja.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Polowanie wzbronione.

Wschód słońca o 4 g. 13 m.
Zachód „ o 7 g. 42 m.
Barometr 766. Pogoda.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Dnia 28. bm. o godz. 11. rano rozpoczęło obrady walne zgromadzenie członków krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Przybyło na nie przeszło 60 uczestników. Przewodniczył prezes Towarzystwa p. Dembowski.

Po przyjęciu sprawozdania Rady nadzorczej do wiadomości, przystąpiono do wyboru jednego członka Rady nadzorczej na lat sześć. Rada nadzorcza zaproponowała wybór p. Jasińskiego, ogólne jednak zgromadzenie wybrała p. Antoniego Wodzickiego. Ponieważ według § 85. statutu dotychczas zawsze Rada nadzorcza proponowała jednego kandydata i ten otrzymywał zatwierdzenie członków walnego zgromadzenia — wobec nieprzewidzianej woli zebranych uczestników, którzy oddali swe głosy kandydatowi, nie proponowanemu przez Radę nadzorczą, na natychmiast w ciągu zgromadzenia odbytem posiedzeniu uchwalili w tym roku nie stawiać żadnego kandydata i wogóle z wyborem wstrzymać się do przyszłego walnego zgromadzenia. Członkowie jednak na to się nie zgodzili i postanowili wybór przeprowadzić. Rada nadzorcza zatem udała się powtórnie na posiedzenie i po krótkiej naradzie, czyniąc zadość żądaniu zgromadzenia i dotychczasowemu regulaminowi, przedstawiła do wyboru p. Ant. Wodzickiego. Przy powtórnej głosowaniu p. Wodzicki otrzymał głosów 41 i został wybrany członkiem Rady nadzorczej.

Wskutek tego zajęcia p. Lipowski postawił wniosek dotyczący zmiany §. 85. statutu, mianowicie w tym kierunku, aby w przyszłości Rada nadzorcza nie jednego, lecz dwóch lub więcej proponowała kandydatów, z której to liczby zgromadzenie będzie mogło sobie dowolnie jednego wybierać. Wniosek odesłano do Rady nadzorczej, a prezes oświadczył, że Rada do niego się zastępuje i uczyni, co będzie uważała za stosowne.

Przyjęto następnie do wiadomości sprawozdanie dyrekcji z działu ubezpieczeń od ognia, z działu ubezpieczeń od gradu i z działu ubezpieczeń na życie. Przy tem ostatniemu sprawozdaniu oświadczył referent, że dyrekcja w myśl uchwały Rady nadzorczej zakupiła przeszło 11.000 morgów ziemi, to jest dobra podhajeckie.

W sprawie tej, tak głośnej swego czasu w kraju, zabrał głos p. Wolski i w dosadny dość sposób wykazał *niefortunne postąpienie dyrekcji*, która kupione 7. lipca roku zeszłego dobra Podhajeckie już 11. lipca. tj. we cztery dni później wydzierżawiła Liliensfeldom. „Z dyrekcji nikt tych dóbr nie widział — zgłosił się Liliensfeld i zaraz mu wydzierżawiono, nie chce mówić dlaczego? Konsorcjum obywatelskiemu chodziło o zabezpieczenie 11 000 morgów ziemi od rąk żydowskich — powodowaliśmy się uczuciem patriotycznym. Oferty lepszej od tej, jaką dali Liliensfeldy, od nas nie żądano. Zwalono wprawdzie później kontrakt, z Liliensfeldami, ale im wydzierżawiono trzy najlepsze folwarki i jak wyliczyliśmy Liliensfeldy 9000 zł. mniej płać, aniżeli od nas żądano. Matematyk Towarzystwa wyliczył, że my w ogóle 59.000 dawaliśmy więcej, aniżeli Liliensfeldy. Ze strony prezydium, gdyśmy tę sprawę podnieśli, zrobiono nam zarzut lekkomyślności — to nie było właściwe. Gniotą nas i niszczą w Po-

znańskim, a tutaj czyż mamy pozwolić, aby nasza ziemia za pośrednictwem naszego Towarzystwa przechodziła w ręce żydowskie?”

Po tej przemowie p. Wolskiego oświadczył prezes Dembowski, że zarzut lekkomyślności(?) nie cofnie, i stanął w obronie dyrekcji, która Liliensfeldom oddała dobra po zbadaniu sprawy dokładnie przez komisję. Było to z korzyścią dla Towarzystwa.

P. Wolski prosił o głos w sprawie odpowiedzi. Gdy mu przewodniczący głosu udzielił nie chciał, odwołał się p. Wolski do walnego zgromadzenia, lecz mniejszość zebranych oświadczyła się za udzieleniem głosu p. Wolskiemu. (Nowoczesny kaganiec).

Po krótkim wyjaśnieniu całej sprawy Podhajeckiej ze strony dyrekcji uchwalono przyznać w dziale ubezpieczeń na życie, w dziale A 14 proc. dywidendy od zaliczki z sumy 45.000 zł. i 6 proc. dywidendy w dziale B. z sumy 14.000 zł., tym członkom, którzy się zabezpieczyli do roku 1887

Urzędnikom przyznano 10 proc., djurnistom 8 proc. renumeracji. Dyrekcji udzielono absolutum.

Po przyjęciu sprawozdania Tow. wzajemnego kredytu w Krakowie do wiadomości zamknął przewodniczący posiedzenie o g. 2:30 po południu.

Rada nadzorcza odbyła o g. 5. popoł. dalsze posiedzenie, na którym uchwalili odroczyć wybór zastępcy dyrektora-referenta do posiedzeń listopadowych. Pogłoski o zamierzonem ustąpieniu dyrektora referenta p. Henryka Kieszkowskiego i szefa działu życiowego p. Czesława Kieszkowskiego, którzy wywołali całą chryję Podhajecką, nie sprawdziły się niestety.

Przyboczna rada cłowa.

Wiener Ztg. ogłasza obwieszczenie ministerstwa handlu w sprawie urządzenia przybocznej rady cłowej (Zollbeirathes). Zadaniem cłowej rady przybocznej jest dawanie opinii o spornych wypadkach przy wymierzaniu przez urzędy cłowe należności cłowych, Rada ta składa się z przewodniczącego i 52 członków. Przewodniczącym jest minister handlu, którego miejsce może zająć jeden z dwóch zastępców, wyznaczonych przez ministra handlu z grona urzędników tegoż ministerstwa. Zastępcy ci mogą należeć do rady w charakterze stałych jej członków. Minister handlu mianuje 18 stałych członków i 34 na propozycję izb handlowych i przemysłowych, na przeciąg lat trzech. Do stałych członków należą: 1) dwaj zamianowani przez ministra handlu przedstawiciele ministerstwa handlu i dwaj zamianowani przez ministra skarbu przedstawiciele ministerstwa skarbu, ewentualnie zarządu cłowego, lub ich zastępcy; 2) po sześć osobistości wybranych przez ministrów handlu i skarbu i dwie wyznaczone przez ministra rolnictwa.

Na propozycję Izb handlowych mianuje minister handlu zwłaszcza na propozycję Izb handlowych i przemysłowych w Wiedniu, Pradze, Libercu, Bernie i Tryescie po 2, razem 10 członków, a na propozycję Izb handlowo-przemysłowych w Chebie, Budziejowicach, Pilźnie, Ołomuńcu, Opawie, Krakowie, Brodach, Lwowie, Czerniowcach, Feldkirch, Insbruku, Salcburgu, Lincu, Gracu, Leoben, Celowcu, Gorycji, Lublanie, Bozen, Roveredo, Rovigno, Zadarze, Splicie i Dobrowniku po jednym członku, razem 24 człon-

ków. Radę cłową zwołuje według potrzeby minister handlu. Obrady jej, niemniej obrady jej komisji nie są publiczne. Członek rady cłowej ma prawo na czas trwania swych funkcji przybrać tytuł: „Członek przybocznej rady cłowej”. Funkcje jego są honorowe, z którymi nie jest połączone żadne wynagrodzenie; członkom, zamieszkałym po za Wiedniem, przysługuje prawo wolnej jazdy i zwrot kosztów podróży.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie.

Zakład ten istniejący od 21 lat, należy do rzędu najlepiej prowadzonych w kraju. Ilość członków wynosiła z końcem roku 1891 817, a między nimi 46 kółek kredytowych włościańskich, składających się z 282 osób. Na udziały tych 817 członków wynosiła deklarowana kwota 61.130 zł., wpłacono zaś w r. 1891: 39.349 76 zł. czyli 64 37 proc.

Fundusz rezerwowy wynosi 5.807.88 zł. czyli 14.76 proc. wpłaconych udziałów, a 2.68 proc. kapitału obrotowego, a cały majątek własny Banku 45.157.64 zł. czyli w przecięciu na 1 członka 55.28 zł.

Wkłady oszczędności i rachunki bieżące wynosiły w 335 pozycjach 115 703 60 zł. i wzrosły w r. 1891 o 2 824 70 zł.

Oprócz stałego kredytu w gal. kasie Oszczędności w rachunku bieżącym do wysokości 20.000 zł., zakład był dłużny w reeskoncie Bankowi austro-węgierskiemu 30 951 20 zł., Bankowi krajowemu 15.245.

Gal. kasie Oszczędności i Bankowi krajowemu ponawia dyrekcja serdeczne podziękowanie, za życzliwość i opiekę.

Stosunek kapitału obcego do własnego wynosił w r. 1890 3:82 do 1, zaś obecnie 3:58 do 1.

Stan pożyczek, udzielonych członkom na weksle, skrypta i w rachunku bieżącym, wynosił z końcem roku 1890 152.888 92 zł., zaś z końcem r. 1891 155.965 34 zł.

Sprawy w procesie będące z każdym rokiem pomysłniej się regulują i zmniejszają. Z końcem roku 1890 było ich 47, ze sumą w kapitale 9 395 zł. czyli 6:14 proc. ogółu pożyczek, podczas gdy w roku 1891 tylko 36, ze sumą 8.496 zł. czyli 5:45 proc.

Oddział pożyczek na zastawy ruchome, prowadzony w myśl ustawy i regulaminu, zupełnie odrębnie powiększył się znacznie i przyniósł czystego zysku 2.006 29 zł., kapitał zaś w tym dziale ulokowany, wynosił z końcem r. 1891 40.752 35 zł., z końcem r. 1890 31 595 72 zł., wzrósł zatem o 9 156 63 zł.

Zastępstwo Banku krajowego rozwija czynności swoje, tak, że w szeregu 54 zastępstw w kraju, zajmuje po Krakowie pierwsze miejsce. W ciągu roku eskontował Bank krajowy za pośrednictwem banku stanisławowskiego 787 weksli na sumę zł. 304.964, a inkasował 468 weksli w sumie zł. 189.499 69, sprzedał efektów za 8.550 zł. Wniesiono 21, podań o pożyczki hipoteczne w sumie 42.750 zł. Ogólny obrót kasowy w tym dziale wynosił zł. 821.218 61.

Koszta administracji wynoszą zł. 4523 44 w dziale zaliczkowym, a 1317 38 w dziale zastawniczym. Wysokość kosztów admistr. wynosząca 2 08 proc. kapitału obrotowego, która w ubiegłych latach do 4 proc. tegoż kapitału dosięgała, tłómaczy się tem, że stowarzyszenie składa się z dwudziestu odrębnie administrowanych działów, a ob-



Plac Mariacki i ulica Sobieskiego we Lwowie.

kszonych wydatków na personal, magazyn itp. płacić musi podatek zarobkowy, którym to ciężarom inne stowarzyszenia nie podlegają.

Stosunek z bratnimi zakładami kredytowymi, rozwija się coraz pomyślniej. W roku ubiegłym korzystało w banku stanisławowskim z kredytu 7 stowarzyszeń, mianowicie: Kasa zaliczkowa „Nadzieja” w Borszowcach, Towarzystwo kredytowe w Borszowcach, Towarzystwo zaliczkowe w Monasterzyskach, Powiatowa Kasa oszczędności w Dolinie, Kasa zaliczkowa w Nadwórnie, Kasa zaliczkowa „Wiara” w Tyśmienicy i Stowarzyszenie kredytowe „Oszczędność” w Tłumaczu. Stowarzyszeniom tym eskontowano w r. 1891 153 weksli w łącznej sumie zł. 47 075 94.

Pięć towarzystw należy do grona członków, inne zaś eskontują weksle na podstawie żyra osób, będących członkami banku stanisławowskiego,

Kapitał obrotowy wynosił z początkiem roku 1891 213.052 15 zł., zaś z końcem tegoż roku 216.786 51 zł. z czego przeciętnie było na pożyczkach wraz z zastawami 190.601 02 zł., która to kwota obróciła się w ciągu roku w tym dziale 2 4 razy.

Z czystego zysku 2217 62 rozdzielono 5 proc. dywidendy.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie w ciągu dwudziestojedyn-letniego istnienia udzielił członkom swoim pożyczek w łącznej sumie 8³/₄ milionów, a rozdzielił czystego zysku przeszło 87.000 zł.

Dyrekcji, a w szczególności p. Narcyzowi Ulmerowi, wyraziło walne zgromadzenie odczytanie 3. zm. uznanie i podziękowanie za gorliwą i skuteczną działalność.

Praktyki cłowe na Bukowinie.

Dnia 27. i 28. bm. odbywała się we Wiedniu rozprawa przeciw 52-letniemu komisarzowi straży skarbowej Juljuszowi Kruczkowskiemu w Bosanczu na Bukowinie. Przedmiotem jej był fakt następujący.

W czerwcu rz. skonfiskowano w pewnej stacji cłowej na granicy rumuńskiej, należącej do okręgu Kruczkowskiego jako kierownika powiatowej kontroli nad strażą skarbową, 24 woły, które usiłowano przemieścić do Austrii. Przemytnicy uciekli. Takie skonfiskowane bydło może przez władzę polityczną w porozumieniu z prokuratorem państwa i po odbyciu oględzin weterynaryjnych być sprzedane. Zezwolenie na sprzedaż zostało rzeczywiście udzielone, a licytacja powinna być odbyta z porządku rzeczy odbyć się na targowicy w Suczawie, gdzie się zgłasza dużo kupców. Kruczkowski jednak, według aktu oskarżenia, sprzedał te woły w sposób, który nawet wśród ówczesnych skorumpowanych stosunków administracji finansowej na Bukowinie nie ma niczego analogicznego.

D 27. czerwca przyjechało kilka fiaków z Suczawy do Bosancza, gdzie woły były umieszczone w podwórzu straży finansowej. Z fiaków wysiedli: weterynarz Arway, wysłany przez starostwo, i jeszcze jeden weterynarz, który następnie sprzedał bez wieści, dalej 4 czy 5 obywateli, dzierżawców i kupców, znanych jako przemytnicy. Arway oglądał woły i z zastrzeżeniem pewnych sanitarno-policyjnych przepisów, zezwolił na ich sprzedaż. Następnie oddał się, przebywszy całą godzinę w kancelarii w towarzystwie wspomnianych przemytników, Kruczkowskiego i naczelnika gminy Bosancze.

Wkrótce potem przyszedł do kancelarii rezydent straży finansowej Karol Reydl. W tej chwili zawołał Kruczkowskiego dla porozu: „A więc nikt nie daje więcej?” — i oddał Karolowi Perkerowi woły za 1.150 złr. Tymczasem zgromadziło się więcej kupców, którzy się domyśleli, że przybycie fiaków stoi w związku ze sprzedażą wołów. Rozumie się, że przybyli już za późno. W liczbie przybyłych był także wachmistrz od żandarmerji Antoni Laner, który przybiegł cały potem obłany.

„Chciałeś pan także kupić parę wołów? — zapytał go Parker, a gdy Laner to potwierdził, odrzekł szyderczo — Przy najbliższej sposobności kupisz pan sobie dwie pary.”

Przybył również proboszcz miejscowy Wiktor Zurkan, który już przedtem oświadczył był oskarżonemu, że przy licytacji gotów będzie dać i 2.400 złr. Kruczkowski przyrzekł też był księdzu, że go zawiadomi o dniu licytacji, lecz obietnicy tej nie spełnił i wogóle nikogo o licytacji nie zawiadomił.

Niezbędne przed każdą licytacją oszacowanie zostało tu również dokonane, ale w jaki sposób. Niejaki Blendul, jako wrzekomo zaprzysiężony detaksator oszacował woły jako „ciele” i podał ich wartość na 41—45 zł. Jeden z obecnych, widząc to, krzyknął do niego: „Człowiecze, co ty mówisz!” Na to odparł Blendul: „Jestem taksatorem”. W rzeczywistości nie był on jednak wcale urzędowym taksatorem i znany jest jako sprytny indywiduum, które z tego się utrzymuje, że przedmioty wystawione na licytację szacuje zbyt nisko, a następnie od kupców pobiera rebuchem. Oszacowanie to zostało potwierdzone przez Dymitra Sporalę, którego właśnie, gdy przechodził po przed gmach urzędowy, Kruczkowski zagadnął, czy nie chce wejść i potwierdzić oszacowania, a także fungować jako świadek, albo Kruczkowski może go, jako takiego podpisać. Potwierdził on oszacowanie, chociaż na podwórzu przy wołach nikt go nie widział, a i sam on twierdzi, że był tam zaledwie na moment. Prawdziwa wartość wołów miała, według aktu oskarżenia, wynosić 145 zł. od sztuki. Sprzedane też one zostały później za 2650 zł. Berl Perker miał być zresztą sztronomem Herscha Sperbera, tego samego, który usiłował te woły przemieścić, a później w ten sposób znowu przyszedł w ich posiadanie.

O toku rozprawy podamy dalej bliższe szczegóły.

KRONIKA.

Ze Sokoła. Z powodu przygotowań do uroczystości jubileuszowej, jakoteż wmurowania tablicy pamiątkowej i zwiększonych czynności, nastąpi przerwa w nauce gimnastyki uczniów i uczennic Towarzystwa za czas od 30. bm. włącznie do 7. czerwca br.

Wydział Sokoła uprasza wszystkich, którym w swoim czasie doręczono arkusze składkowe w celu zbierania datków na urządzenie uroczystości jubileuszowej, ażeby raczyli tak te arkusze jak i zebrane kwoty złożyć lub przesłać najdalej do 30. maja do kancelarii Towarzystwa. Zarazem uprasza się o rychłe nadsyłanie zebranych fantów, gdyż od ilości ich zależą dalsze zarządzenia sekcji festynowej.

Ankieta skarbowa. Wskutek inicjatywy wiceprezydenta kraj. dyrekcji skarbowej we Lwowie dra Korytowskiego odbędzie dziś w Krakowie walną naradę ankieta skarbowa naczelników krajowych dyrekcji skarbu z całej monarchji. Przedmiotem obrad będzie między innymi sprawa utworzenia kilku nowych powiatowych dyrekcji skarbu w Galicji i rozdzielenia nowych okręgów.

Bruchowice zaroily się wczoraj pierwszy raz w tym sezonie wycieczkowcami ze Lwowa. Dwadzieścia trzy wagony zawiozło przeszło tysiąc ludzi do tej pięknej miejscowości. W restauracjach (na dworcu, u Breyvogla, Soleskiego) panował niezwykły tłok. Przy upale, jaki wczoraj panował, raczyło się wszystko piwem, wodą sodową, mlekiem. Śliczny las roił się od szukających wytchnienia śród żywicznej woni świerków i sosen.

Walne zgromadzenie członków galic. towarzystwa kandydatów notarialnych we Lwowie odbędzie się 4. czerwca o 6. wiecz. w biurze notarialnym l. 6 przy ul. Teatralnej.

Na rzecz kolonij wakacyjnych dla dzieci miasta Lwowa odbędzie się 10. czerwca rb. koncert w sali ratuszowej pod artystycznym kierownictwem p. Izdory z Ostrowskich Grzybińskiej.

Termin konkursu na szkice pomnika Aleksandra hr. Fredry upływa d. 1. czerwca. Komitet, zajmujący się sprawą pomnika, uchwalił wystawić je w salonach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych na widok publiczny; dlatego uprasza pp. artystów-rzeźbiarzy, biorących udział w konkursie, aby swoje projekta odesłali wprost do tegoż Towarzystwa na ręce sekretarza p. Sokołowskiego. Wystawa zostanie otwartą w sobotę 4. czerwca i potrwa do połowy tego miesiąca, po czym nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród.

Proces dra Aleks. Medweya, który zastrzelił 4. kwietnia w pojedynku śp. Eugenjusza Brodzkiego, odbędzie się przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie zapewne już w połowie czerwca. Akta śledcze już od kilku dni są ukończone. Obecnie znajdują się w prokuraturji, która przygotowuje akt oskarżenia, jak słyhać, jeszcze o inną zbrodnię. Ażeby umożliwić proces ten jeszcze w tej kadencji sądów przysięgłych, kadencja umyślnie odroczone do czerwca. W przeciwnym razie musiałby p. Medwey przesiadzieć się w więzieniu śledczym do jesieni.

Usiłowane samobójstwo. W sobotę rano skończyła do stawu Pełczyńskiego w zamiarze samobójczym Zofia Ciupa, 46 letnia żona dozorca więźni. została jednak natychmiast z wody wyrznięta. Powodem do tego kroku było nałogowe pijaństwo.

Porzucenie dziecka. D. 29. bm. przy czyszczeniu dołu kloaczego w domu ul. Kaźmierzowskiej l. 31 wydobyto zwłoki dziecka kilka tygodni liczącego. Zwłoki odesłano do szpitala a za matką rozpoczęto poszukiwania.

(ms). **Koncert „Lutni”** zgromadził wczoraj mimo prześlicznej pogody i tropikalnego gorąca wcale liczną publiczność w sali „Sokoła”. Do najbardziej zajmujących punktów programu zaliczyć należy po raz pierwszy wykonaną podniosłą kantatę Wilh. Czerwińskiego do słów Mickiewicza „Oda do młodości” na głosy solowe, chóry męskie i orkiestrę, którą prawie w ostatniej chwili musiał zastąpić kompozytor, grając na fortepianie. Jestto utwór napisany z talentem, przynoszący chlubę wytrwałej pracy kompozytora, którego kilkakrotnie wywołano. Obfity program dał należyte pole do popisu zarówno licznym solistom jak i wybornym chórom „Lutni”. P. Wołoszczak pięknie jak zwykle odśpiewała solo w Noskowskiego „Wędrownym Grajku”. Mazury te, dedykowane „Lutni” lwowskiej, są utworem cechującym niepospolity talent autora. Bardzo korzystnie zaprodukowała się pianistka, uczennica Czerwińskiego, panna Uleniecka, która przy akompaniamencie orkiestry 55. pułku bardzo pięknie odegrała Chopina warjacje na temat „Don Juana”.

Najwyższe oklaski wywołał bardzo pięknie odśpiewany kwintet Mozarta z opery „Cosi fan tuie”, odśpiewany przez panie Tyniecką, Zbierz... i pp. Sławiczka Wład. (tenora o niezwykle sympatycznej barwie głosu), Szymańskiego i Melbechowskiego. Bardzo pięknym koncertem wczorajszym dyrygował jak zwykle z powodzeniem, niestrudzony i zasłużony dyrygent „Lutni” p. Cetwiński.

Po koncercie wczorajszym „Lutni” zebrał się wszyscy uczestnicy-wykonawcy około 100 osób w górnych lokalnościach pawilonu restauracyjnego ogrodu miejskiego. Energiczny i zapobiegliwy prezes „Lutni”, p. Makarewicz, zaprowadził tu nowalję, mianowicie tę, że przy swobodnej uczcie zebrały się obok lutnistów pleci męskiej po raz pierwszy i sympatyczne lutnistki. Na zebraniu tem wyszli wszyscy bardzo dobrze, najlepiej zaś publiczność, bo słuchała nadspodziewanie nadprogramowego pięknego śpiewu „Lutni” w ogrodzie miejskim.

Z teatru. Pierwszy sobotni występ p. Józefa Kortańskiego w „Urielu Akościu” zgromadził jak na obecną porę bardzo liczną publiczność. Znakomity artysta wywoływał piękną swą grą formalny zapal: oklaskiwano go i wywoływano po kilkanaście razy. I nasi artyści wywiązały się z zadania bardzo dobrze. Dziś „Hamlet”.

W teatrze krakowskim we wtorek 31. bm. ostatnie w tym sezonie przedstawienie, pożegnalny występ p. Heleny Marcello w „Naszych najserdeczniejszych”. Znakomita artystka warszawska wystąpi więc razem na scenie krakowskiej 14 razy. Na wszystkich jej występach teatr był wysprzedany i to tak dalece, że musiano nawet usunąć orkiestrę i dostawić tam kilka rzędów krzesel.

Popis. W sobotę odbył się w sali Towarzystwa „Frohsinu” popis uczennic i uczni, sumiennej i gorliwej nauczycielki gry fortepianowej, p. Marji Jaszek.

Dwa stypendja z fundacji swego imienia po 100 złr. rocznie nadał Henryk Strzelecki, b. dyrektor kraj-szkoly gospodarstwa lasowego we Lwowie i wiceprezes galic. Towarzystwa leśnego, Tadeuszowi Bobrowskiemu i Teofilowi Krygowskiemu, uczniom kraj. szkoly gospodarstwa lasowego, na czas trwania ich studjów w tejże szkole.

„Ojczyzna”. Dwutygodnik *Sila* donosi: „Uchwalał wydział towarzystwa „Agudas Achim” z d. 24. maja br. organ ten polsko-żydowski został ostatecznie dobitym. Równocześnie uznał wydział, że samo towarzystwo „Agudas Achim” (oddawna już konające) nie ma racji bytu i uchwalił je rozwiązać na najbliższym walnem zgromadzeniu. Bezpośrednia przyczyna zawieszenia wydawnictwa była następująca. Od nowego roku został redaktorem *Ojczyzny* J. S. Frenkel, który nie chciał iść w kierunku „rusmanów”, lecz począł prowadzić pismo z rzetelnością i sumieniem politycznym, nie wahając się jak najostrzej krytykować sprzedających wyborców-kahalników. Po jednym z takich ucziwych artykułów Frenkla, kahalnicy zrobili taki gwałt, że postanowiono pozbyć się redaktora, zabijając pismo”.

Kronika policyjna. Przyaresztowano wczoraj w

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Łyszkiewicza, inżyniera
we LWOWIE, przy ul. Korytnej pod Nr. 13, poleca



Asfaltową masę elastyczną do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzoną na mury w gorącym stanie, jedyny dlań środek pewny izolujący wilgoc; Osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach. Niszczą zastarzały grzybek drzewny.

południe Mojsia Raresa, znanego złodzieja, za kradzież pugilaresu z pieniędzmi.

W szynku przy ul. Kaźmierzowskiej powstała bitka, przy której Rafał Olszewski tak mocno został kulą rannym, że musiano go oddać do szpitala.

Defraudacje w francuskim ministerstwie wojny. Jak z Paryża donoszą, odkryto w ministerstwie wojny znaczne defraudacje, mianowicie w departamencie mundurowo-amunicyjnym. Dyrektor fabryki, dostarczającej te artykuły dla armji, Sarden i jego kuzyni, zostali uwięzieni. Wymieniają wielu skompromitowanych pomiędzy urzędnikami.

Grono techników ze Szlązka bawiło 26. bm. w Krakowie dla zwiedzenia miasta. Przewodnikiem gości tych był p. Janusz Niedziałkowski. Na Wawelu bardzo uprzejmy młody kapłan pomimo spóźnionej pory udzielał gościom informacji w języku niemieckim o przedmiotach, w skarbcu się znajdujących. Goście obejrzeli także groby królów naszych, kościół N. P. Marji kopiec Kościuszki i Łobzów. P. Eminowicz okazał gościom popisowe ćwiczenia jednego plutonu straży ogniowej, które wypadły doskonale. D. 27. bm. o g. 5. rano odjechali członkowie klubu do Szczakowicy, celem zwiedzenia tamtejszych fabryk. Między uczestnikami wycieczki był p. Karge, dyrektor fabryk arcyksięcia Albrechta; Fr. Vordren, arcyksiążęcy budowniczy; Gustaw Reimann, arcyks. zarządca budowniczy; L. Hulek budowniczy m. Cieszyna; Lipka, dyplomowany leśniczy; dr. Glock, chemik; Rastawiecki, techniczny inspektor; Rosner, bankier; Tomanek, właściciel młynów i wielu innych. Pomiedzy gośćmi w znacznej liczbie byli Polacy.

Z wyścigów wiedeńskich. D. 27. maja br. przy biegu z przeszkodami (*Preisspringen*) o nagrodę cesarską 100 dukatów zwyciężył Antoni z Ziemblie Bogusz, rotmistrz 11. pułku ułanów z Bochni na własnym koniu „Baronie“ pół krwi i wziął pierwszą nagrodę.

Z Kasyna miejskiego. Walne zgromadzenie odbędzie się we wtorek 31. bm. o g. 7. wiecz. w wielkiej sali kasynowej. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności Wydziału za 1891. 2. Sprawozdanie komisji rewidentów. 3. Zamknięcie rachunków i bilans majątku za 1891. 4. Budżet na 1892. 5. Zmiana statutu. 6. Upełniający wybór 6 członków Wydziału na 3 lata i jednego na 2 lata. 7. Wybór komisji rewidentów. 8. Wybór komisji reklamacyjnej. 9. Wnioski członków.

Półroczne zwyczajne Walne zgromadzenie Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ (półroczne zwołanie), odbędzie się dziś w poniedziałek o godzinie 1/8. wieczór w lokalu własnym ul. Franciszkańska liczbą 7.

Kwatery dla Sokotów raczą szan. obywateli m. Lwowa zgłaszać do kancelarii Sokola codziennie od 7—9 wieczorem, lub do p. Justyna Langa w Izbie adwokackiej (gmach Tow. kredytowego ziemskiego) od 4—6 wieczorem.

Wpisy do towarzystwa „Szkoły ludowej (Kola pań) zgłaszać się można w następujących miejscach:
a) u przewodniczącej Heleny Szczepanowskiej ul. Dąbrowskiego liczbą 8,
b) u każdej z pań delegatek,
c) w księgarni pp. Sayfartha i Czajkowskiego w Rynku,
d) w kancelarii p. Stanisława Szczepanowskiego ul. Jagiellońska l. 7. zawsze, a najlepiej podczas zebrań tamże wydziału towarzystwa, t. j. w piątek od godziny 4—6 popołudniu. *Helena Szczepanowska, Bogumiła Czechowiczowa.* Wkładka roczna 1 złr. Wpisują się także całe rodziny.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Przemysł 29. maja. Na poświęcenie standardu sokolego przybyły delegacje ze Lwowa, Stryja, Sambora, Rzeszowa, Wadowic i Jaworowa. Do chrztu trzymali go: pani starościna Górecka z ks. Adamem Sapięgą, ks. Lubomirska z Miżyńca z burmistrzem Dworskim, mecenasowa Czajkowska z Ancortem, notariuszowa Rokicka z Franc. Gamskim i mecenasowa Tarnowska z rzeźbiarzem Majerskim. Aktu poświęcenia dopełnił ks. biskup Solecki in pontificalibus przed wielkim ołtarzem, w towarzystwie sufragana ks. Głäsera i całej kapituły. Parę tysięcy osób uczestniczyło w uroczystości wspaniałej.

Kopyczyńce 30. maja. Wczoraj przedpoł. powstał pożar, który do szczytu pochłonął większą część miasteczka.

Wiedeń 30. maja. Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którym Jaworski zdał sprawę z deputacji do Taaffego w sprawie obniżen koleyjnych dla Zjazdu Sokolów polskich. Taaffe odmówił stanowczo. Koło postanowiło nie wnieść żadnej interpelacji, ale natomiast w inny sposób wynadchiast kolektę w Kole. Hr. Góluhowski imieniem swoim i swoich rówieśników ofiarował 250, reszta członków Kola subskrybowała natychmiast 350. Ta kwota więc 600 gld. ma być oddana na kosztą zjazdu, zamiast parlamentarnej akcji. (*Bardzo wstępny, aby komitet zjazdu Sokolów przjął tę jałmużnę.* Byłoby to że wszęch miar czynnym poniżającym godność instytucji, którą dziś cały naród otacza szacunkiem. Red.)

Potem rozprawiano w Kole nad projektem regulacji przemysłu budowlanego. Rutowski postawił był wniosek, aby w miasteczkach i wsiach Galicji nie istniał przymus konce syjny dla murarzy, cieśli itp. Płazek zaś i Poniński żądali tylko ulg dla miasteczek małych i wsi. W długiej rozprawie oświadczył się Chrzanowski za wnioskiem Rutowskiego, Lewakowski zaproponował kilka poprawek w interesie murarzy. Rozwadowski przemawiał za wnioskiem Rutowskiego z poprawkami Lewakowskiego.

Rutowski w dłuższej mowie wykazywał, że Galicja jeszcze nie dojrzała jeszcze do projektowanej ustawy. Jeżeli wyjęto od niej Dalmację, to wyśmienicie może się ona nie dotyczyć miasteczek w Galicji. Żądał tedy, aby Koło głosowało przeciwko ustawie. Koło uchwaliło głosować za ulgami proponowanymi przez Płazka, ale gdyby się one nie utrzymały, natenczas będzie głosować przeciwko całej ustawie.

Z niewiadomej przyczyny zastrzelił się wczoraj adwokat tutejszy dr. Herz.

Policja zabroniła odbyć tu zgromadzenie Rumunom siedmiogrodzkiem, którzy zwołali byli do Wiednia wiec dla obrony swych interesów. Rumunów zebrało się około 500. Uprosilili oni posłów Schneidra i Biankiniego o udanie się do ministerstwa.

Berlin 30. maja. Ahlwardtowi, wydawcy broszur antysemickich, wytoczono proces o zdradę stanu.

Paryż 30. maja. Na cmentarzu Père Lachaise urządzili wczoraj rewolucjoniści(!) manifestację komunistyczną, wywieszając liczne chorągwie czerwone z okrzykami: „Niech żyje komuna!“

Pomimo siarczystych mów, nie było żadnego wypadku.

Bruksela 30. maja. Większa część uzupełniających wyborów do rad prowincjonalnych, wypadła w duchu klerykalnym.

Nadesłane.

HOTEL WARSZAWSKI

we Lwowie plac Bernardyński
którego zarząd zmienił się od 1. maja b. r.
otwiera w dniu jutrzejszym
RESTAURACJĘ
na sposób warszawski.

Zaprowadza omnibus hotelowy do wszystkich pociągów po 40 ct. od osoby wraz z rzeczami. Telefon do użytku bezpłatnego gości hotelowych; remisę do wynajęcia dla gości miejscowych i zamiejscowych.

25 dzienników i ilustracji polskich, niemieckich i francuskich do użytku gości.

Po zupełnem odrestaurowaniu hotelu i numerów, po zaprowadzeniu nowej instalacji gazowej i nowego systemu dzwonków elektrycznych obniża cenę numeru o 15%.

W hotelu nowe stajnie i wozownie dla gości zajeżdżających własnymi końmi.

Przy obecnym nader wysokim kursie

Rent państwowych

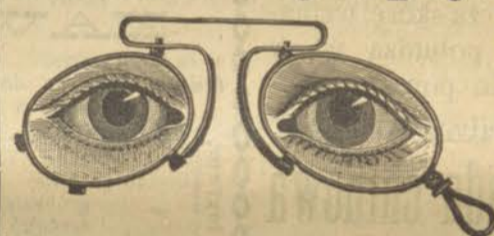
polecamy korzystną zamianę tychże na
4 1/2% Listy zast. Towarzystwa kredyt. ziemsk.
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego lub
4% Obligacje propinacyjne.

Zamianę tę skuteczniamy pod najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia prowincji z wykonujemy odwrotną pocztą.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem“ pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, cwikierów, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji salawatwisię punktualnie. Reperacje najrychlej i najtaniej.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6-jej; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ct., w niedziele otwarte od 10—1 wstęp wolny

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac św. Ducha l. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIWEKSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3 Wstęp wolny

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu cię w sąsiedzi gmachu.

Ruch pociągów kolejowych ważny z dniem 1. maja 1892.

Przychodzą do Lwowa:	p. posp.						p. osob.					
	p.	posp.	osob.	p.	osob.	p. miesz.	p.	posp.	osob.	p.	osob.	p. miesz.
Z Krakowa	601	250	901	648	982							
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów			901									
Z Podwoleczysk i Brodów (na dworzec główny)			257	940	721							
Z Podwoleczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)			245	917	655							
Z Suczawy	1009		756	142	796							
Z Kimpolungu	1009		756									
Z Radowic	1009		756		706							
Z Hliboki	1009				706							
Z Nowosielicy			756		706							
Z Słobody rungurskiej	1009			142	706							
Z Husiatyna via Halicz	1009			142								
Z N. Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja			916	235								
Z Suchy, N. Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja			916									
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja					141							
Z Pesztu, Miskolca, Munkacza, Ławocznego i Stryja			916		141							
Z Sokala i Bełzca											448	
Z Sokala i Rawy ruskiej											832	

Odchodzą ze Lwowa:	p. posp.						p. osob.					
	p.	posp.	osob.	p.	osob.	p. miesz.	p.	posp.	osob.	p.	osob.	p. miesz.
Do Krakowa	1041	307	526	1101	756							
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów					756							
Do Podwoleczysk i Brodów (z dworca głównego)	258		941	1026								
Do " " (z Podzamcza)	310		1002	1052								
Do Suczawy	636		956	322	1056							
Do Husiatyna via Halicz	636			322								
Do Słobody rungurskiej	636		956	322	1056							
Do Nowosielicy	636		956		1056							
Do Hliboki	636		956									
Do Radowic	636		956		1056							
Do Kimpolungu	636											
Do Stryja, Chyrowa, N. Sącza i Suchy			616	1021	741							
Do " i Stanisławowa			616	1021	741							
Do " Ławocznego, Munkacza, Miskolca i Pesztu			616		741							
Do Bełzca i Sokala											951	
Do Sokala i Rawy Ruskiej											736	

Uwaga. Czas podany podług zegara lwowskiego. Liczby podkreślone oznaczają porę nocną od godz. 6. wieczórdo godz. 6. rano.

Tekturę ulepszoną, ogniotrwałą do krycia dachów
rola 10 metrów □ od złr. 1-80 do złr. 3-50;
Lak asfaltowy świecący do konserwacji
dachów tekturowych, drzewa, dachówek i żelaza:

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
Smołę angielską bezwodną.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachowe tekturowe oraz reperację tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.
Długoletnia trwałość poręcza się.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Parkiety i posadzki deszczułkowe



oraz
krzesła ogrodowe
poleca
parowa fabryka
BRACI WCZELAK
we Lwowie.



Fabryka świec woskowych i bilchowania wosku
FRYDERYKA SCHUBUTHA
we Lwowie, Rynek 1. 45

poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi, z istniejących dotąd najpiękniejszą i najtrwalszą
masę do zapuszczania podłogi
w pięciu kolorach: Nr. 0 biała — Nr. 1 jasno-żółta — Nr. 2 jasnoniebieska — Nr. 3 orzechowa — Nr. 4 mahoniowa
Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franco.

J. HNATOWICZ
Lwów

sklepy własne ul. Kopersnika 1. 3., ul. Halicka 11. **Kraków**, Sukienice 20.

Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.

Flakon 50 ct.

Pomada chinowa

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwała barwę i połysk włosów.

Flakon 80 centów.

Dla palących!

Polecamy tylko **tutki nieklejone** „La Comète”, wyrabiane maszynami franc. najnowszego systemu zupełnie **nieškodliwe**.

1000 t. „La Comète” w rulonie zlr. 1.20.

Jedyny wyrób krajowy pod ochroną prawa zostający.

Dostać można we wszystkich lepszych trafikach i handlach papierowych.

PLOMBY OLOWIANE

we wszystkich wielkościach jakoteż

Obcegi do plombowania

mięsa, zwoła itp.

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 1. 38.

HANDEL
KAROLA BALLABANA

we Lwowie — poleca
zupełnie świeży transport
chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią
1/2 kilogram.
Congo cesarskiej . . . 2-
Familiijnej . . . 3-
Melange de Moskau . . . 4-
Imperjal . . . 5-
Wysiewek z herbat . . . 1.60
Ciast ang. do herbaty . . . 1.20

KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franco opłacone do każdej stacji pocztowej w Galicji.

1/2 kilogram.
Mokki arabskiej . . . 10.80
Jawy złotej . . . 10.80
Ceylon perłowej . . . 10.80
„ grubeziarnistej . . . 10.80
„ średniej . . . 10.40
Cuba wysm. itej . . . 10-
Laguaira . . . 9.60
Guatemala . . . 9.20
Rio lauo . . . 8.80

Wszelkie Farby i Lakiery

tylko w znanej najlepszej jakości i taniej jak wszędzie poleca
O. T. WINCKLER
Na żądanie cenniki gratis i franco.
Obstalunki z prowincji uskuteczniarn odwrotną pocztą.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło Aux Violettes de Parme
Esencja dla chustek . . . Aux Violettes de Parme
Woda toaletowa . . . Aux Violettes de Parme
Pomada Aux Violettes de Parme
Olejek Aux Violettes de Parme
Puder ryżowy . . . Aux Violettes de Parme
Kosmetyki Aux Violettes de Parme

37, Boulevard de Strasbourg, 37

Doniesienia rozmaite
po 1¹/₂ centa od wyrazu.

Wyborną bryndzę majową alpejską,
Masło deserowe,
Kawior astrachański grubeziarn.
i znane z dobroci

Piwo Pilzneńskie
poleca handel win i delikatesów
S. WOJCIECHOWSKIEGO
Lwów, Chorażozyna 1. 6.

HOTEL GARNI pod „TRZEMA KORONAMI”
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 979

FOTOMINIATURY pastelowe
Stefana Grzywińskiego plac Benedyktynek 1. 2. 550

„Syrjusz”. Skład najlepszych gatunków kawy, Artura Kosińskiego l. w. ul. Ossolińskich 11

Korzystna dzierżawa z powodu rodzinnych stosunków, jest do odstąpienia zaraz przez biuro Świderskiego w Tarnowie.
Z chlubnymi świadectwami kucharz zdolny znajdzie zaraz umieszczenie przez biuro Świderskiego w Tarnowie.

Tutki cygaretkowe z najzupełniej bibułki francuskiej 1000 sztuk od zlr. 1. poleca fabryka F. Nizalowskiego Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie franco, wysyłka odwrotną pocztą.

Od 38 centów 1 litr wybornego wina stołowego poleca Edward Hellwig Zimorowicza 5.

Folwark z ogrodem pod l. 11. ul. Sopotowska jest z wolnej ręki do sprzedania, albo wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu. 15

Kamienica przy ulicy Długosza do sprzedania. Czynn 2700 zlr. Blizsza wiadomość u p. Fiedler Zimorowicza 15. 155

Handlowiec korzenny z prowincji, dobrze polecony, do umieszczenia przez biuro Kępskiego Trybunalska 1. 264

Urzęd pocztowy w Rozwadowie przyjmie natychmiast rutynowanego ekspedytora telegrafistę. Zgłoszenia wprost do Rozwadowa. 267

Wyższy urzędnik gospodarczy, zarządzający przez lat kilkanaście majątkiem ziemskim tak we wschodniej, jakoteż i zachodniej Galicji, poszukuje posady stosownej do swej kwalifikacji. Posiadając chlubne świadectwa, przyjmie obowiązki w każdym czasie. Zgłoszenia przyjmuje z grzecznością administracja Kurjera Lwowskiego. 269

Subjekt zdolny potrzebny zaraz do cukrowni A. Jseppi w Wadowicach. 286

Sztuczne zęby, szczyki sporządza się w atelier dentystycznym i technicznym Wincetego Szniedra ul. Sobieskiego 4. Za trwałość ręczy 274

Ważne dla dam! Po umiarkowanych cenach na każde miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. Krój i żurnale francuskie. Piekarska 2B. 294

Poszukuję kupna realności lwowskiej z ogrodem lub bez, niedaleko śródmieścia. Pożądany dług hipoteczny dziesięć do dwanaście tysięcy. Zgłoszenia poste restante Lwów J. C. 17. Pośrednictwo wykluczone. 305

Realność pod l. 308 w Brzeżanach, w mieście położona, składająca się z pięciu pokoi, kuchni i spiżarni, nowo murowana, wolna od podatku, z ogrodem owocowym i warzywnym, z pięknym widokiem, jest z wolnej ręki do sprzedania u właścicieli W. D. Pośrednictwo wykluczone. Wartość 3.000 zlr. 254

Dla amatorów kawy i herbaty poleca skład Jana Bodnara Lwów Akademicka 1. 20. pół kg. Kawy wysmienitej zlr. 2 — i 1.05 pół kg. Herbaty wysmienitej zlr. 3 — i 4 — pół kg. Wysiewki z herbat zlr. 1.20 i 1.60 pół kg. Ciast do herbat, zlr. 1 — i 1.20. Wina w butelkach po 50, 60, 70, 80, 1, 1.20 i wyżej.

Kasy ogniotrwałe poleca najtańszej „Elster” główna trafika ul. Halicka. 207

Poszukuje używanego „Roweru”. Adres „Kupiec” administracja Kurjera. 295

Pocztka Lisko potrzebuje od 15 czerwca rutynowanego ekspedytora lub ekspedytora z uzdolnieniem telegraficznym. 297

Sprzedaj realności w jednym z największych miast prowincjonalnych. Kolej, wyższe gimnazjum w miejscu. Dom większy murowany założony na piętro, drugi częściowo murowany, budynki uroczone wszelkim potrzebom odpowiadające, ogród owocowy, warzywny, studnia, woda dobra. Warunki bardzo korzystne. Wiadomość pod D. I. 298

Ważne dla panów inżynierów i leśników. Instrumenta mierzące: uniwersalny pantograf, transporter i planimeter zaraz do sprzedania u optyka Wgo Kotkowskiego Hotel Georgia.

Dla introligatorów! Wskutek niespodziewanej śmierci właściciela pod nader korzystnymi warunkami jest do nabycia w Jassach pierwszorzędną, największą i najlepszą klientelą szyczącą się zakład introligatorski Schönowisznera. Równocześnie poszukuje się podmajstrzego, umiejącego po niemiecku, któryby aż do sprzedaży prowadził interes na rachunek wdowy. Zgłoszenia przyjmuje p. profesor A. Gąsiorowski, Jassy, Strada de sus, 34, Rumunia. 603

Panna uzdolniona w modniarstwie potrzebna jest do magazynu mód. M. Topolnickiej Lwów plac Marjański 10.

Mleczarnia A. Mazur Chorażozyna 5. Przypomina znane z dobroci podsmiatanie tudzież śniadania, obiady i kolacje. 115

60 pożyczki dla pp. wyższych oficerów, urzędników, nauczycieli etc. Wiadomość: „Money” poste restante Lwów, 3 marki taskawie załączyć. 308

Osoba samotna, mężczyzna lub kobieta, która mogła wypożyczyć do istotnego interesu, człowiekowi zupełnie pewnemu, pod wszelkimi gwarancjami, nawet dostatecznymi na wypadek śmierci, otrzyma przez dwa lata, w których spłata wypływowego kapitału nastąpi, całkowite bardzo wygodne utrzymanie wartości 350 zlr. rocznie. Bliziej porozumieć się można w biurze wywiadowczym J. Polińskiego we Lwowie. 309

Ekspedytorka lub ekspedytor pocztowo-telegraficzny znajdzie rychło umieszczenie. Kaucjonowani mają pierwszeństwo. Pensja 350 zlr. Służba mierna, przyjemna, tylko dzienna. Zgłoszenia uprasza się świadectwami służby i uzdolnieniami udokumentować. C. k. Urząd pocztowy w Storożynie. 313

Ekspedytorka pocztowa z kilkuletnią praktyką poszukuje posady lub administracji. Zgłoszenia przyjmuje e. k. urząd pocztowy w Trzebiany pod Rzeszowem. 312

Raków dużych, większe ilości kupię aż do jesieni. A. Kobliżek, Budapeszt, Seminargasse 10. 314

Największy wybór fortepianów, fisharmonium w składzie Stanisława Horszowskiego Ossolińskich 12. 311

Szczotki do włosów, sukni, wąsów, zębów i paznoci. kauczukowe i z bawolego rogu.
Gąbki we wszystkich gatunkach.
poleca
w wielkim wyborze
R. KRIMMER
we Lwowie hotel Francuski.

Mieszkania i sklepy
po 1 centie od wyrazu.

6 4 pokoje ect. Pokoje kawalerskie. Stajnie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera w godz. 9 — 12 i 3 — 5. 45

Pańska 11. dwa pokoje, kuchnia i cztery pokoje z balkonem, nyz, garderobą i kuchnią do wynajęcia.

6 pokoi z balkonem przedpokój, kuchnia, weranda, ogród na 1. piętrze w willi od 1. lipca ul. Czarnieckiego 1. 26.

Do wynajęcia od 1. czerwca w kamienicy przy ulicy Czarnieckiego l. 12. obok e. k. namiestnictwa, 3 pierwszym piętrze w ofiarnach, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica. 536

Plac Bernardyński 12. 6 pokoi na drugim piętrze od 1. lipca. 219

Ul. Pańska 1. 27. pokój kawalerski umeblowany. 294

Kieparowska 1. B. 2 pokoje, nyz i kuchnia do wynajęcia. 300

Dwa pomieszczenia frontowe na parterze i 1. piętrze składające się z 3 pokoi, przedpokój, nyz, osobnego strychu i piwnicy są przy ul. Podlewskiego 1. 6. zaraz do najęcia. Blizsza wiadomość u dozorcę tamże. 315

Korespondencje prywatne.

„Plaster na nosie” wyczytawszy w „Kurjerze”, aż dwie odpowiedzi naraził mi, której z nich dać wiarę. Z tego względu proszę „prawdziwą” dać mi odpowiedź, i aby w tej odpowiedzi na dowód, iż ona istotnie od niej pochodzi, skreśliła choć jeden z szczegółów poznania „parasolki” z „nosem”. — Ze strony „nosa” dyskretna zapewniona.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,

oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po cenach najprzystępniejszych
JAN JARZYNA

jubiler i złotnik w hotelu Europejskim. Zaprzysiężony rzeczoznawca i oceniciel sądowy.



Wylączny skład dla całej Galicji

maszyna i narzędzi do uprawy roli

RUD. SACKA

w Plagwitz dod Lipskiem — u

S. A. Bubera Synów

we Lwowie, Jagiellońska 13.

Części składowe w zapasie.

Cenniki i opisy gratis i franco.

Ważne doniesienie.

Robotników mężczyzn i kobiety do robót polnych i t. p. pod korzystnymi warunkami w większej lub mniejszej ilości zaraz dostarczyć może biuro wywiadowcze Bronisława Krasickiego w Jarosławiu. Można także do polecenia służbę i oficerów wszelkiego rodzaju oraz majątki większe i mniejsze, realności miejskie do sprzedania lub wydzierżawienia.

Papugi i ptaki zagraniczne śpiewające, kilkadziesiąt sztuk. Akwarjum kompletnie urządzone, do sprzedania Kar. g. Lwów Czarnieckiego 1. 3. Papugi para 8, 15, 30 zlr. g. dające 40 zlr., 50 zlr. i wyżej.